

Sygn. akt II C 1653/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Bartłomiej Romanowski

Protokolant : Anna Więclawska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 września 2016 r. w S.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko **S. M. i Z. M.**

o ustalenie

I. ustala, że samochód marki M. (...) o numerze nadwozia (...) oraz numerze rejestracyjnym (...), wyprodukowany w 2011 r. jest własnością (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.;

II. zasądza solidarnie od pozwanych S. M. i Z. M. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 2 804 zł (dwa tysiące osiemset cztery złote) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt II C 1653/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z o.o. w S. w pozwie skierowanym przeciwko S. M. i Z. M. wniosła o ustalenie, że samochód marki M. (...) o numerze nadwozia (...), wyprodukowany w 2001 r. jest własnością powodowej spółki. Zażądała również zasądzenia na jej rzecz solidarnie od pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że zawarła z pozwanymi umowę sprzedaży przedmiotowego pojazdu w dniu 29 stycznia 2013 r. Podała, że po nabyciu samochodu uzyskała decyzję o jego rejestracji. Natomiast w dniu 5 lutego 2015 r. Prezydent Miasta S. wznowił z urzędu postępowanie w tym przedmiocie. Wyjaśniła, że w toczącym się postępowaniu karnym ujawniono, że uprzednio pojazd został zarejestrowany przez D. W., który podrobił umowę sprzedaży datowaną na 2 września 2005 r. Następnie przekazał te dokumenty innej osobie, która sprzedała samochód. Powódka wskazała, że rejestracja pojazdu odbywa się na podstawie dowodu własności. Podniosła, że dowodem takim może być orzeczenie sądu. Strona powodowa powołując się na treść art. 189 kpc twierdziła, że służy jej interes prawny w ustaleniu, że jest właścicielką pojazdu, albowiem tylko w ten sposób w zaistniałych okolicznościach mogła doprowadzić do zarejestrowania pojazdu i zapewnić sobie możliwość jego użytkowania. Według powódki zgodnie z dyspozycją art. 169§1 k.c. nabyła własność pojazdu, jako że działała w dobrej wierze, a pozwani wydali jej samochód. Podkreśliła, że samochód nie pochodził z kradzieży, a jedynie doszło do sfalszowania umowy jego sprzedaży poprzez zaniżenie ceny.

W piśmie z dnia 2 czerwca 2016 r. pozwani oświadczyli, że nie kwestionują twierdzeń i wniosków pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. W. władał samochodem M. (...) o numerze nadwozia (...), wyprodukowanym w 2001 r., który przywieziony został do Polski z Federalnej Republiki Niemiec. D. W. sfalszował umowę sprzedaży samochodu wpisując do niej dane innej osoby jako sprzedawcy i podając nieprawdziwe dane dotyczące daty i miejsca sprzedaży oraz zaniżając cenę zakupu. Następnie przekazał te dokumenty innej osobie, celem odsprzedaży samochodu. Samochód został sprzedany osobie prowadzącej działalność komisową, która z kolei sprzedała samochód Z. M. i S. M.. Nabycie samochodu zostało sfinansowane z kredytu, który zabezpieczony został udziałem w pojeździe. Właściciel komisju załatwił formalności związane z rejestracją pojazdu i wystawił fakturę VAT. Decyzją z dnia 7 września 2005 r. Prezydent Miasta S. dokonał czasowej rejestracji pojazdu. Następnie w dniu 6 października 2005 r. wydana została decyzja o stałej rejestracji pojazdu.

Dowód:

- zeznania pozwanego Z. M. k. 54-55,
- umowa sprzedaży k. 9-10,
- umowa przeniesienie własności k. 11
- zawiadomienie k. 12,
- pismo z dnia 21.05.2012 r. k. 13,
- decyzja z dnia 7.02.2013 r. k. 14,
- postanowienie z dnia 5.02.2015 r. k. 16-17

W 2010 r. Z. M. został wezwany na komisariat policji, gdzie technicy policyjni dokonali oględzin pojazdu pod kątem tego, czy nie pochodzi z kradzieży. Następnie funkcjonariusze policji wydali pojazd właścicielowi nie wnosząc żadnych zastrzeżeń.

W dniu 21 maja 2012 r. w związku ze spłatą wszystkich należności kredytowych G. (...) Bank przeniósł na Z. M. i S. M. 49/100 części samochodu marki M. (...) o numerze nadwozia (...).

Bezsporne, a nadto dowód:

Dowód:

- zeznania pozwanego Z. M. k. 54-55,
- umowa przeniesienie własności k. 11
- zawiadomienie k. 12,
- pismo z dnia 21.05.2012 r. k. 13, decyzja z dnia 7.02.2013 r. k. 14,

W dniu 29 stycznia 2013 r. Z. M. i S. M. sprzedali (...) Spółce z o.o. w S. samochód marki M. (...) o numerze nadwozia (...), wyprodukowany w 2001 r. Cenę określono na 24 500 zł. Sprzedający przekazali dowód rejestracyjny, kartę pojazdu, i dokument potwierdzający rozliczenie umowy kredytu. Zapewnili również, że samochód stanowi ich własność, jest wolny od wad prawnych i praw osób trzecich i nie stanowi przedmiotu zabezpieczenia.

Dowód:

- umowa sprzedaży k. 9-10

Decyzją z dnia 1 marca 2013 r. Prezydent Miasta S. dokonał rejestracji samochodu marki M. (...) o numerze nadwozia (...).

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2015 r. Prezydent Miasta S. wznowił postępowaniem w sprawie rejestracji samochodu marki M. (...) o numerze nadwozia (...). Podstawą był sprzeciw wniesiony przez Prokuraturę Okręgową w Szczecinie, która zarzuciła, że podstawą decyzji były fałszywe dowody tj. umowa sprzedaży z dnia 2 września 2005 r.

Decyzją z dnia 27 lutego 2015 r. Prezydent Miasta S. uchylił swoją decyzję z dnia 6 października 2005 r. o rejestracji samochodu samochód marki M. (...) o numerze nadwozia (...).

Postanowieniem z dnia 31 marca 2016 r. Prezydent Miasta S. wznowił postępowaniem w sprawie rejestracji samochodu na wniosek (...) Spółki z o.o. w S. dokonanej w dniu 1 marca 2013 r.

Decyzją z dnia 22 kwietnia 2016 r. Prezydent Miasta S. uchylił swoją decyzję z dnia 1 marca 2013 r. o rejestracji samochodu samochód marki M. (...) o numerze nadwozia (...) w związku z tym, że była ona oparta na wcześniejszej decyzji z dnia 6 października 2005 r., która z kolei została uchylona.

Powyższa decyzja w wyniku zaskarżenia została uchylona przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w S., które przekazało sprawę do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2016 r. Prezydent Miasta S. zawiesił postępowanie w przedmiocie uchylecia decyzji o rejestracji pojazdu podjętej w dniu 1 marca 2013 r., do czasu rozstrzygnięcia sprawy cywilnej w przedmiocie ustalenia prawa własności samochodu.

Dowód:

- decyzja z dnia 7.02.2013 r. k. 14,
- decyzja z dnia 1.03.2013 r. k. 15,
- postanowienie z dnia 5.02.2015 r. k. 16-17
- decyzja z dnia 27.02.2015 r. k. 18-19,
- postanowienie z dnia 31.03.2016 r. k. 20-21
- decyzja z dnia 22.04.2016 r. k. 33-35,
- postanowienie z dnia 22.04.2016 r. k. 36

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Podstawę prawną powództwa stanowił art. 189 kpc w zw. z art. 169§1 k.c. Pierwszy z tych przepisów stanowi, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Drugi przewiduje, że jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze.

W ocenie sądu zgromadzone dowody wskazywały, że doszło do nabycia własności pojazdu przez powódkę. Niewątpliwie bowiem doszło do zawarcia umowy sprzedaży pojazdu na rzecz powodowej spółki. Nastąpiło też wydanie samochodu powodce. Nic nie wskazywało zarazem na brak dobrej wiary po stronie powodowej spółki. Pojazd był bowiem zarejestrowany, posiadał też wszystkie wymagane dokumenty. Okoliczności nabycia również nie wzbudzały żadnych wątpliwości. Tym bardziej, że poprzedni właściciel przez kilka lat bez problemu użytkowali samochód.

Wprawdzie ostatecznie okazało się, że umowa przedłożona przy pierwszej rejestracji pojazdu, pochodząca jeszcze od poprzednika prawnego pozwanych, została podrobiona. Przy tym z dokumentów złożonych do akt sprawy wynikało, że zafalszowanie dotyczyło danych wskazanych w umowie. Materiał dowodowy nie wskazywał natomiast, aby samochód pochodził z przestępstwa i, aby osoba, która podrobiła umowę, nie była właścicielem pojazdu. Przy tym wszystkie informacje dotyczące sfalszowania umowy ujawnione zostały dopiero 2 lata po nabyciu samochodu przez powódkę. Wcześniej zaś nie były znane także poprzednim właścicielom. Również powódka nie mogła więc pozyskać takiej wiedzy w chwili uzyskania pojazdu, nawet przy zachowaniu najdalej posuniętej ostrożności. Biorąc więc dodatkowo pod uwagę, że zgodnie z art. 7 k.c. należy domniemywać dobrą wiarę, nie sposób było uznać, aby okoliczności sprawy mogły to domniemanie obalić.

Jedynie na marginesie należało zaznaczyć, że nawet, gdyby samochód objęty powództwem został faktycznie skradziony, to musiałyby to nastąpić przed datą jego pierwszej rejestracji. Ponieważ nastąpiło to 8 lat przed nabyciem pojazdu przez powódkę, to powodowa spółka również w takim wypadku nabyłaby własność, z chwilą objęcia pojazdu w posiadanie. Zgodnie bowiem z art. 169§2 kpc gdy rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem lat trzech od chwili jej zgubienia, skradzenia lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego terminu.

Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, że powódka jest obecnie właścicielką samochodu wskazanego w pozwie.

Uwzględnienie niniejszego powództwa zależało jednak również od wykazania przez powódkę interesu prawnego w ustaleniu prawa własności. Przyjmuje się, że „Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej” [Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 października 2015 r. w sprawie I ACa 465/15, opubl. LEX nr 1927564]. W ocenie sądu taka obiektywna potrzeba istniała w okolicznościach niniejszej sprawy. Dowód potwierdzający własność powódki względem spornego pojazdu jest bowiem warunkiem rejestracji pojazdu (art. 72 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym). Podrobienie wcześniejszej umowy sprzedaży sprawiło, że nie mogła być ona potwierdzeniem własności, co skutkowało już uchYLENIEM poprzedniej decyzji o zarejestrowaniu pojazdu. Powódka nie mogła więc w postępowaniu administracyjnym powołać się na ciąg umów świadczący o jej prawie do pojazdu. Ustalenie nabycia takiego prawa na podstawie przepisów kodeksu cywilnego i przy wykorzystaniu każdego rodzaju dowodu, może natomiast odbyć się w toku postępowania cywilnego przed sądem powszechnym. Wyrok wydany w takiej sprawie z uwagi na swoją treść zaświadcza o nabyciu określonego prawa. Zatem powódka będzie mogła za jego pomocą zrealizować swój interes prawny związany z potrzebą rejestracji pojazdu i zapewnienia sobie możliwości korzystania z przedmiotu swojej własności.

Wobec powyższego żądanie powódki skierowane przeciwko pozwanym jako drugiej stronie czynności prawnej, co do której skuteczności powstały wątpliwości prawne, okazało się w pełni zasadne.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwani przegrali proces w całości. Powódce należał się zatem zwrot wszystkich kosztów poniesionych w toku procesu. Obejmowały one koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 404 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1 200 zł tj. w wysokości określonej na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).